

Sygn. akt I UK 401/19

POSTANOWIENIE

Dnia 26 listopada 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania K. M.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w W.
o zasiłek chorobowy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 26 listopada 2020 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych w P.
z dnia 30 maja 2019 r., sygn. akt V Ua (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w P. wyrokiem z dnia 30 maja 2019 r. oddalił apelację wniesioną przez odwołującą się K. M. od wyroku Sądu Rejonowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w P. z dnia 30 października 2018 r., oddalającego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziału w W. z dnia 31 października 2017 r., którą organ rentowy uznał, że niezdolność odwołującej się do pracy z powodu choroby w okresie od dnia 8 marca 2017 r. do dnia 1 września 2017 r. i od dnia 6 września 2017 r. do dnia 24 października 2017 r. należy ustalić w ramach jednego okresu zasiłkowego oraz odmówił przyznania odwołującej się prawa do zasiłku chorobowego za okres od dnia 10 września 2017 r. do dnia 24 października 2017 r.

Odwołująca się K. M. wniosła do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 30 maja 2019 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenia przepisów postępowania, to jest art. 286 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. oraz art. 278 k.p.c. w związku z art. 232 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca powołała się na oczywistą zasadność tego środka zaskarżenia. Skarżąca odwołała się przy tym do poglądów judykatury określających kryteria tej przesłanki przedsądu oraz nawiązując do tych kryteriów podniosła, że naruszenia przepisów prawa powołanych w skardze „są bezsprzeczne i nie budzi wątpliwości, iż na gruncie rozpatrywanej sprawy wystąpiły właśnie istotne uchybienia”. Dodała też, że „Twierdzenia zawarte w Wyroku Sądu Okręgowego doprowadziły do sytuacji, w której na skutek nieuwzględnienia wniosków dowodowych skarżącej, a dalszej kolejności – oddalenia jej apelacji – doszło do sytuacji, która pozostaje w sprzeczności z obowiązującym stanem prawnym, a w związku z tym powstała konieczność wystąpienia z niniejszą skargą kasacyjną”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecnictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej

instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada także przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury (do którego odwołuje się zresztą skarżąca), skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona wówczas, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurystycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437) i jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy jest ono z góry widoczne dla każdego prawnika, bez potrzeby głębszej analizy prawniczej, gdy jest zupełnie pewne i nie może ulegać żadnej wątpliwości, gdy podniesione zarzuty naruszenia wskazanych przepisów są zasadne *prima facie*, bez dokonywania głębszej analizy tekstu tych przepisów i bez doszukiwania się ich znaczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638).

Zdaniem Sądu Najwyższego, wniosek skarżącej o przyjęcie jej skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia wyżej określonych kryteriów przede wszystkim z tej przyczyny, że nie towarzyszy mu odpowiedni wywód o charakterze jurydycznym, który potwierdzałby widoczną *prima facie*, a przez to kwalifikowaną postać naruszenia przez Sąd drugiej instancji niewymienionych zresztą we wniosku przepisów prawa. Skarżąca w tym zakresie ogranicza się bowiem wyłącznie do sugestii, jakoby naruszenie powołanych w jej skardze przepisów było „bezsprzeczne”. Można więc co najwyżej domyślać się, że skarżącej chodzi o naruszenie powołanych w podstawie zaskarżenia przepisów postępowania, na co zdaje się też wskazywać dalsza część uzasadnienia wniosku, w której skarżąca kwestionuje nieuwzględnienie przez Sąd drugiej instancji jej wniosków dowodowych. Taki sposób argumentowania oczywistej zasadności skargi kasacyjnej z całą pewnością nie potwierdza więc wystąpienia tej przesłanki przedsądu. Nie wystarczy bowiem twierdzenie, że doszło do naruszenia określonych przepisów prawa i że naruszenie to jest „bezsprzeczne”. Konieczne jest także wskazanie naruszonych przepisów (czego skarżąca nie czyni) i wykazanie, na czym to uchybienie polegało w nawiązaniu do przyjętej w orzecznictwie wykładni naruszonych przepisów. Takiej argumentacji oceniany wniosek jednak nie zawiera. W ramach oceny, czy skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania, nie jest natomiast rzeczą Sądu Najwyższego doszukiwanie się w uzasadnieniu podstaw kasacyjnych argumentacji mającej wykazać wystąpienie deklarowanej przez skarżącego przesłanki przedsądu, ponieważ na tym etapie postępowania podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie nie podlegają jeszcze badaniu (por. pośród wielu postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 2010 r., II UK 274/09, LEX nr 585794). Wynika to stąd, że na tym etapie przedmiotem badania dokonywanego przez Sąd Najwyższy jest jedynie to, czy wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej wskazuje i wykazuje choć jedną z podstaw (przesłanek) przedsądu wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Podstawy kasacyjne stanowią zaś odrębny od przesłanek przedsądu element skargi, w związku z czym nie zastępują one (ani ich uzasadnienie) i nie mogą zastąpić przesłanek przedsądu. Innymi słowy, podstawy kasacyjne podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Końcowo Sąd Najwyższy zauważa i to, że skarżąca opiera swoją skargę kasacyjną wyłącznie na zarzutach naruszenia przepisów postępowania. Aby jednak zarzut naruszenia przepisów postępowania mógł doprowadzić do uwzględnienia skargi kasacyjnej, konieczne jest wykazanie istotnego wpływu owego naruszenia na wynik sprawy, co jednoznacznie wynika z treści art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Nie chodzi przy tym o czysto teoretyczną możliwość takiego wpływu lecz o wykazanie, że w okolicznościach danej sprawy ten wpływ był realny. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy oznacza to, że skarżąca przy pomocy zarzutów naruszenia przepisów postępowania powinna zmierzać do wykazania, że wadliwość procedowania przez Sąd drugiej instancji była na tyle istotna, że doprowadziła do błędnego zastosowania przepisu (przepisów) prawa materialnego będącego podstawą rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym orzeczeniu. Wynik sprawy bowiem, to jej rozstrzygnięcie, które jest oparte na przepisach prawa materialnego zastosowanych w ramach subsumcji ustalonego w sprawie stanu faktycznego pod właściwy przepis. Inaczej rzecz ujmując, zarzuty naruszenia przepisów postępowania nie mogą być celem samym w sobie, lecz muszą służyć wykazaniu błędnego zastosowania przepisu (przepisów) prawa materialnego, który stanowi rzeczywistą podstawę prawną rozstrzygnięcia. Należy zatem dojść do wniosku, że skarżąca nie wykazała, że zarzucane przez nią naruszenie przepisów postępowania, mimo takiej deklaracji, mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Wobec braku zarzutu naruszenia jakiegokolwiek przepisu prawa materialnego, niezależnie od ewentualnej zasadności zarzutów naruszenia przepisów postępowania, nie ma bowiem podstaw do stwierdzenia błędnego zastosowania takiego przepisu, gdyż zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw. Jest więc związany granicami skargi kasacyjnej wyznaczonymi jej podstawami, co oznacza, że nie może uwzględniać naruszenia żadnych innych przepisów niż wskazane przez skarżącego. Sąd Najwyższy nie jest bowiem uprawniony do samodzielnego dokonywania konkretyzacji zarzutów lub też stawiania hipotez co do tego, jakiego aktu prawnego (przepisu) dotyczy podstawa skargi. Nie może także zastąpić skarżącego w wyborze podstawy kasacyjnej, jak również w przytoczeniu przepisów, które mogłyby być naruszone przy wydawaniu zaskarżonego orzeczenia. Sąd Najwyższy

może zatem skargę kasacyjną rozpoznawać tylko w ramach tej podstawy, na której ją oparto, odnosząc się jedynie do przepisów, których naruszenie zarzucono.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał zatem, że skarżąca nie wykazała potrzeby rozpoznania jej skargi kasacyjnej. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji postanowienia.